

Denga i katastrofalna szczepionka firmy Sanofi

14 marca 2024

Ta historia zaczyna się od małej dziewczynki w wieku około 9 lat, siedzącej na krześle na scenie w Manili i otoczonej przez filipińskich urzędników służby zdrowia. Miała na sobie jaskrawożółtą bluzkę z napisem „Denga jest niebezpieczna”. Zaciskała powieki i przygryzała wargę, gdy Sekretarz ds. Zdrowia dr Janette Garin robiła jej zastrzyk w ramię.



Był kwiecień 2016, a 3 lata później Janette Garin i 38 innych urzędników zostało oskarżonych o morderstwo w związku z masowymi szczepieniami dzieci przeciwko dendze, które spowodowały śmierć wielu z nich.

Zastrzyk ten zapoczątkował masową kampanię szczepień obejmującą prawie 1 milion dzieci szczepionką Dengvaxia firmy Sanofi Pasteur. Celem było uratowanie życia tysięcy dzieci i zapobieżenie około 10 000 hospitalizacji w okresie pięciu lat, ale ostatecznie szacuje się, że ponad 100 000 filipińskich dzieci otrzymało szczepionkę, która zwiększyła ryzyko wystąpienia poważnej choroby kończącej się czasem śmiercią.

Firma farmaceutyczna Sanofi Pasteur poświęciła 20 lat – i około 2 miliardy dolarów – na opracowanie szczepionki przeciwko dencze, Dengvaxia. Przetestowała ją w kilku badaniach na ponad 30 000 dzieci na całym świecie i opublikowała wyniki w prestiżowym „New England Journal of Medicine”, ale nie cała społeczność naukowa zgodziła się co do jej skuteczności i bezpieczeństwa. Na przykład dr Scott Halstead, były prezes globalnej organizacji zdrowia American Society of Tropical Medicine and Hygiene, który badał dengę przez ponad 50 lat, przeglądając dane Sanofi dotyczące bezpieczeństwa szczepionki w badaniach klinicznych, natychmiast zdał sobie sprawę, że istnieje problem: szczepionka wydawała się być nieskuteczna i niebezpieczna.

W tym samym czasie dr Antonio Dans i pediatra Leonila Dans, obaj epidemiolodzy kliniczni z Manila College of Medicine na Uniwersytecie Filipińskim, wraz z innymi specjalistami medycznymi, napisali do ówczesnej sekretarz zdrowia Janette Garin, wskazując, że szczepionka może być ryzykowna dla niektórych dzieci i że być może Filipiny nie mają wystarczającej liczby wykwalifikowanych pracowników służby zdrowia, aby monitorować wszelkie negatywne skutki u tak wielu osób, a także dodali, że wśród dzieci w wieku od dwóch do pięciu lat, które otrzymały szczepionkę, prawdopodobieństwo hospitalizacji z powodu ciężkiej dengi w ciągu trzech lat po zaszczepieniu było siedem razy większe niż w przypadku dzieci niezaszczepionych. Wkrótce obawy tych specjalistów stały się rzeczywistością i odnotowano pierwszy zgon po szczepieniu

Od owego momentu scenariusz jest już typowy: dr Halstead napisał co najmniej sześć artykułów redakcyjnych do czasopism naukowych i nakręcił materiał wideo, aby ostrzec rząd Filipin przed zagrożeniami związanymi z bezpieczeństwem szczepionki. Lekarze Antonio Dans i Leonila Dans zrobili to samo, ostrzegając przed możliwością „wzmocnienia zależnego od przeciwciał” (ADE) w wyniku szczepienia przeciwko dencze, ale społeczność naukowa bliska rządowi odpowiedziała jednomyślnie:

„Lekarze, którzy brali udział w »dezinformacji« na temat Dengvaxia, będą odpowiedzialni za każdą śmierć spowodowaną dengą, której można było zapobiec dzięki szczepionce. Krótko mówiąc, typowe systematyczne zaprzeczanie”.

Półtora roku później, w listopadzie 2017 r., kampania szczepień przeciwko dencze została nagle przerwana, gdy firma Sanofi, publikując oświadczenie na swojej stronie internetowej, potwierdziła wszystko, co wcześniej zostało uznane za „dezinformację”, a tym samym potwierdziła to, co wielu lekarzy ujawniało od miesięcy: w przypadku dzieci zaszczepionych szczepionką Dengvaxia – jeśli nigdy wcześniej nie chorowały na dengę i jeśli miały kontakt z wirusem – po szczepieniu, surowica znacznie pogarszała przebieg samej choroby, zwiększając ryzyko śmiertelnego powikłania zwanego zespołem wycieku osocza, w skrócie ADE. Miesiąc później WHO opublikowała nowe wytyczne, zalecając szczepionkę wyłącznie osobom z „udokumentowanym wcześniejszym zakażeniem dengą”. Do tamtego czasu zaszczepiono już ponad 830 000 dzieci w wieku szkolnym.

Panika ogarnęła całe Filipiny, wybuchły protesty i pojawiły się pierwsze doniesienia o rodzicach twierdzących, że szczepionka spowodowała śmierć ich dzieci; początkowo co najmniej 10 dzieci. Kongres wszczął dochodzenie w sprawie zakupu szczepionki i kampanii szczepień, przeprowadzono pierwsze sekcje zwłok; w bardzo krótkim czasie liczba zgłoszonych zgonów przekroczyła 600 dzieci, a dane szacunkowe nadal rosły. Aby zrozumieć skalę problemu, przypominamy, że w lipcu 2016 r., trzy miesiące po rozpoczęciu masowej kampanii szczepień, WHO zaleciła Sanofi przeprowadzenie dalszych badań w celu lepszego zrozumienia kwestii bezpieczeństwa szczepionki, a w swojej ocenie wskazała, że szczepionka „może być nieskuteczna lub teoretycznie może nawet zwiększyć przyszłe ryzyko hospitalizacji, lub zachorowania na ciężką dengę” – u osób, które nigdy nie były wystawione na infekcję dengą, czyli od 10% do 20% zaszczepionych filipińskich dzieci...

mówimy o liczbie od 100 000 do 200 000 dzieci potencjalnie zagrożonych śmiercią.

W dniu 27 lutego 2019 r. Panel Naukowy Departamentu Sprawiedliwości wraz z prokuratorami, którzy przeprowadzili wstępne dochodzenie w sprawie pierwszych zgonów, wydali 127-stronicową rezolucję, na podstawie której zaczęli oskarżać Sekretarza Zdrowia, dr Janette Garin i dziewięciu innych urzędników, wraz z urzędnikami z FDA, Instytutu Badawczego Medycyny Tropikalnej i Sanofi Pasteur; w sumie 39 oskarżonych. Zarzutem było lekkomyślne narażenie na niebezpieczeństwo skutkujące morderstwem.

Panel stwierdził również, że badania kliniczne nad szczepionką Dengvaxia nie były jeszcze zakończone, gdy szczepionka ta została zakupiona i rozprowadzona w celu wykorzystania w programie masowej immunizacji. Jednakże, pomimo trwających badań klinicznych, FDA zatwierdziła rejestrację szczepionki na podstawie przedłożonych dokumentów; w pięciu krajach azjatyckich trwały dwa równoległe badania kliniczne w celu przetestowania, między innymi, bezpieczeństwa i skuteczności szczepionki. Pierwsze z tych badań przeprowadzono na dzieciach w wieku od 2 do 14 lat, a drugie na dzieciach w wieku od 9 do 16 lat.

Obydwa badania przewidywały aktywny nadzór przez 13 miesięcy po podaniu ostatniej dawki szczepionki i cztery lata w celu dalszej oceny bezpieczeństwa. Pierwsze i drugie badanie kliniczne miały zostać zakończone odpowiednio w listopadzie 2017 r. i kwietniu 2018 r., ale firma Sanofi złożyła wniosek o rejestrację szczepionki Dengvaxia w styczniu 2015 r., a więc przed zakończeniem badań. W grudniu tego samego roku FDA zatwierdziła obrót produktem Dengvaxia i wydała rejestrację produktu, co również nastąpiło na długo przed zakończeniem dwóch badań klinicznych. Następnie Garin i inni oskarżeni przyspieszyli zwolnienie z rejestracji, zakupili szczepionkę i wykorzystali ją do szczepienia dzieci w wieku szkolnym w

ramach rządowego programu masowej immunizacji. Z ceną 3 miliardów pesos (57,5 miliona dolarów) za samą dostawę, kampania szczepień Dengvaxia kosztowała więcej niż cały krajowy program szczepień z 2015 roku, mimo że dotarła do mniej niż 1 procenta z około 105 milionów mieszkańców kraju. I chociaż szacuje się, że na Filipinach umiera na nią średnio około 750 osób rocznie, denga nie znalazła się nawet w pierwszej dziesiątce przyczyn zgonów.

W dniu 11 grudnia 2020 r. do Departamentu Sprawiedliwości wpłynęło kolejnych 157 skarg karnych dotyczących 155 ofiar i dwóch osób, które przeżyły, po tym jak Sąd Najwyższy ustanowił wyłączny sąd do rozpatrywania wszystkich spraw związanych ze szczepionką Dengvaxia.

Smutna statystyka katastrofy spowodowanej przez Sanofi wynosi obecnie 166 ofiar, tak przynajmniej twierdzi Prokuratura Generalna (PAO), która w dniu 14 marca potwierdziła zgon 15-letniego chłopca, który został trzykrotnie zaszczepiony szczepionką Dengvaxia – w kwietniu i październiku 2016 roku, a następnie ponownie 27 września 2017 roku. W roku 2018 chłopiec zaczął cierpieć na krwawienia z nosa, bóle głowy, bóle brzucha i drgawki, a w roku 2019 został całkowicie sparaliżowany. Jego rodzice zwrócili się o pomoc do PAO i jego zespołu w celu przeprowadzenia odpowiednich dochodzeń, których wyniki okazały się zgodne z wynikami badań pozostałych 165 ofiar.

Wytrwałość rodziców, którym udało się ujawnić, co stało się z ich dziećmi, jest ogromna. Wiedzą, że są wierzchołkiem góry lodowej, której prawdziwy rozmiar jest niemożliwy do oszacowania, i aby podnieść świadomość społeczną, w przypadku każdej śmierci publikują film przedstawiający martwe ciało ich dziecka leżące na zimnej pryczy w kostnicy.

Tak wygląda katastrofa spowodowana przez Sanofi.

Źródło zagraniczne: [Corvelva.it](https://corvelva.it)

Źródło polskie: [BabylonianEmpire.wordpress.com](https://babylonianempire.wordpress.com)